



SENAT RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Zapis stenograficzny
(686)

76. posiedzenie
Komisji Obrony Narodowej
i Bezpieczeństwa Publicznego
w dniu 6 marca 2003 r.

V kadencja

Porządek obrad:

1. Rozpatrzenie wniosków zgłoszonych do ustawy o zmianie ustawy o zasadach pobytu wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz zasadach ich przemieszczania się przez to terytorium.

(Początek posiedzenia o godzinie 14 minut 44)

(Posiedzeniu przewodniczy zastępca przewodniczącego Józef Dziemdziała)

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Chciałbym otworzyć kolejne posiedzenie Komisji Obrony Narodowej i Bezpieczeństwa Publicznego.

Tematem dzisiejszego posiedzenia jest rozpatrzenie poprawki zgłoszonej przez pana senatora Pietrzaka, który przeprasza, że nie może być na dzisiejszym posiedzeniu komisji i go prowadzić, do ustawy o zmianie ustawy o zasadach pobytu wojsk obcych na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej oraz zasadach ich przemieszczania się przez to terytorium.

Serdecznie wszystkim państwa witam.

Chciałbym na początek oddać głos panu ministrowi, żeby pan minister ustosunkował się do meritum poprawki zgłoszonej przez pana senatora Pietrzaka.

Bardzo proszę.

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Andrzej Towpik:**

Dziękuję bardzo.

Panie Przewodniczący! Panie Senator i Panowie Senatorowie!

Z punktu widzenia Ministerstwa Obrony Narodowej ta poprawka jest do przyjęcia. Przy okazji chciałbym wskazać dwie sprawy. Otóż, po pierwsze, w toku pięćdziesięcioletniej praktyki Sojuszu Północnoatlantyckiego, która dotyczy również państw partnerskich, wypracowano zasadę, zgodnie z którą bezwzględny gwarantem likwidacji szkód powstałych w związku z ruchem pojazdów, związanych właśnie z takimi sytuacjami, o których mówimy, jest państwo, które wysyła wojska za granicę. Stąd nie jest konieczne stosowanie zasady ubezpieczenia od odpowiedzialności cywilnej pojazdów mechanicznych wojsk sojusznicznych czy partnerskich wjeżdżających na terytorium Rzeczypospolitej Polskiej.

Po drugie, dodatkowym, powiedziałbym, uzasadnieniem tego rodzaju poprawki, może być to, że ta nowelizacja ustawy dotyczy w znacznym stopniu sytuacji nagłych, związanych z wjazdem w przypadku klęski żywiołowej, katastrofy czy potrzeby niesienia pomocy humanitarnej, a więc wówczas stosowanie wymogu wcześniejszego ubezpieczenia byłoby dosyć trudne.

Nie ukrywam, i o tym wspominał pan senator Pietrzak w czasie swojego wystąpienia na forum Senatu, że Polska, która w sumie więcej przyjmuje wojsk przybywających na ćwiczenia niż wysyła, byłaby zainteresowana tym, aby te samochody podle-

gały ubezpieczeniu. Wielokrotnie podejmowaliśmy kroki czy starania, aby wprowadzić zasadę ubezpieczania samochodów wojskowych przybywających na terytorium Polski. Ale w związku z tym, co mówiłem na początku o tej powszechnej praktyce, zgodnie z którą nie stosuje się takiej zasady i odpowiedzialność za szkody w każdym przypadku ponosi państwo wysyłające wojska za granicę, te nasze starania nie przyniosły skutku. Dlatego wprowadzenie takiej poprawki czy takiego postanowienia do naszego ustawodawstwa w znacznym stopniu ułatwiłoby nam życie i właściwie zalegalizowałoby sytuację, jaka faktycznie istnieje. Dziękuję.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.

Czy Biuro Legislacyjne ma jakieś wątpliwości?

**Specjalista do spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska:**

Aleksandra Sulkowska, Biuro Legislacyjne.

Wysoka Komisjo, poprawka zgłoszona przez pana przewodniczącego Pietrzaka, po pierwsze, ma charakter merytoryczny, a po drugie, wykracza poza materię rozpatrywanej ustawy uchwalonej przez Sejm. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.

Bardzo proszę.

Senator Maria Berny:

Ja mam pytanie, Panie Ministrze. To może bardzo naiwne, ale chciałabym wiedzieć: co się stanie, gdy amerykański czołg potrafi człowieka?

**Podsekretarz Stanu w Ministerstwie Obrony Narodowej
Andrzej Towpik:**

No, odpowiedzialność ponosi rząd amerykański. I taka jest...

(*Senator Maria Berny: Rząd amerykański, w porządku. Dziękuję.*)

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Proszę bardzo.

**Zastępca Dyrektora Departamentu Prawnego
w Ministerstwie Obrony Narodowej Artur Busz:**

Jeżeli można, dwa zdania wyjaśnienia. Sytuacja, o której pani senator tutaj wspomniała, jest uregulowana w art. 8 umowy NATO SOFA. Jest to duży artykuł raty-

fikowanej przez nasz kraj umowy międzynarodowej, w którym są w sposób bardzo precyzyjny określone wszelkie sposoby zaspokojenia tego typu roszczeń, jak również zasady partycypacji strony wysyłającej, czyli w tym przypadku wojsk amerykańskich. Pięćdziesięcioletnia praktyka w Sojuszu pokazała, że ten artykuł zdaje egzamin i jest stosowany. Państwa wysyłające, no, są wypłacalne, bo oczywiście ich rządy gwarantują odpowiednie zabezpieczenie finansowe i tutaj nie ma żadnych wątpliwości. To po prostu dobrze się toczy. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo panu dyrektorowi.
Czy są jeszcze inne pytania państwa senatorów?

Senator Jerzy Adamski:

Mam pytanie do Biura Legislacyjnego: dlaczego poprawka wykracza poza materię ustawy?

**Specjalista do Spraw Legislacji
w Biurze Legislacyjnym w Kancelarii Senatu Aleksandra Sulkowska:**

Wysoka Komisjo, przedmiot poprawki nie jest w żaden sposób związany z treścią ustawy uchwalonej przez Sejm. Jest to zmiana art. 19, wprowadzenie ust. 5 do art. 19 ustawy obecnie obowiązującej. Artykuł ten w żaden sposób nie był zmieniany i problematyka przedstawiona w tej poprawce nie była przedmiotem zmiany do tej ustawy wprowadzonej w Sejmie.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Tak, zgadza się. Ja również zdaję sobie z tego sprawę i wiem o tym. No, myślę, że tu jest pewnego rodzaju ryzyko. To zależy od tego, jaki komisja przyjmie wniosek. Jeśli w Sejmie to wyłapią, to ewentualnie odrzucają. Ale ja uważam, że poprawka jest merytorycznie właściwa i że jest na właściwym miejscu.

Mając tę świadomość, poddaję ją pod głosowanie...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Aha, bardzo proszę, jeszcze pan senator Niski.

Senator Grzegorz Niski:

Ja na podstawie znajomości praktyki społecznej i życia chcę stwierdzić, że stosowanie procedury wykupywania zielonej karty przez obce wojska przybywające na nasze poligony do tej pory powodowało zgrzyty. Może to stanowić pewną barierę i powodować, że wojska obce nie będą chciały w oczekiwanym przez nas wymiarze korzystać z naszych poligonów. Ważny jest też argument, który podał pan minister, że przebywanie na naszym terytorium czy przegrupowanie przez nasze terytorium wojsk obcych może mieć miejsce również w przypadkach klęski żywiołowej, konieczności niesienia pomocy humanitarnej i że wówczas to też byłoby dodatkową barierą zniechę-

cającą do udzielania pomocy, jak również do korzystania w szerokim wymiarze z naszych poligonów. Nasza armia się zmniejsza i społeczności lokalne, tam, gdzie są poligony, są zainteresowane tym, żeby wojska przybywały, ćwiczyły, bo z tego korzystają także gminy. Dziękuję bardzo.

Zastępca Przewodniczącego Józef Dziemdziała:

Dziękuję bardzo.

Tę wypowiedź odebrałem jako poparcie tej poprawki.

(Senator Grzegorz Niski: Bo popieram tę poprawkę.)

To, co pan minister wskazał, jak mi się wydaje, jest bardzo ważne. W tych nagłych potrzebach, gdy następuje przekroczenie granicy, jak w przypadku usuwania klęsk żywiołowych czy walki z terroryzmem itd., jak sądzę, to kolidowałoby bardzo mocno. Tak więc może troszeczkę wychodzimy do przodu, ale myślę, że merytorycznie ta poprawka jest bardzo potrzebna i dlatego poddaję ją pod głosowanie.

Kto z państwa, pań i panów, senatorów jest za, proszę o podniesienie ręki. (5)

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Nie, nie.

Kto się wstrzymał od głosu? (1)

1 się wstrzymał, pani Aniu...

(Wypowiedź poza mikrofonem)

Tak jest.

Dziękuję bardzo. Dziękuję panu ministrowi i panu dyrektorowi za udział w posiedzeniu.

Jeżeli chodzi o nasze sprawy, o komisje wyjazdowe, to myśmy zaplanowali, ale i wcześniej mówiliśmy, że będą co najmniej dwie komisje wyjazdowe. Co prawda w ubiegłym roku objechaliśmy, ale tylko Warszawę...

(Głos z sali: Raz nad morzem byliśmy.)

No tak, raz byliśmy nad morzem. Myślę...

(Głos z sali: Teraz w góry trzeba.)

No, nie tylko w góry. Pan przewodniczący obiecał nam takie co najmniej dwa wyjazdy. Myślę, że w gronie prezydium komisji postaramy się dotrzymać obietnicy i dwa razy w tym roku wyjedziemy, chyba że...

(Wypowiedzi w tle nagrania)

Nie, jak będzie ciepiej.

(Głos z sali: Nie byliśmy u pana przewodniczącego w jednostce.)

Też mówił, że na Mazury byśmy się wybrali. Tak że taki plan jest.

Dziękuję bardzo.

Zamykam posiedzenie komisji.

(Koniec posiedzenia o godzinie 14 minut 53)

